

Centrum Edukacji Liderów to inicjatywa poświęcona doskonaleniu przywództwa w Kościele, której zasadnicza część realizuje się w środowiskach lokalnych, gdzie potencjalni przyszli przywódcy – a często też liderzy już działający, ale pragnący ciągle rozwijać się w duchowym przywództwie – szkolą się w relacji mentorskiej z doświadczonymi pastorami czerpiąc wzajemnie od siebie. Dodatkowo dwa razy w roku, a łącznie cztery razy w ciągu każdego dwuletniego kursu CEL, uczestnicy spotykają się na kilkudniowym zjeździe w Radości.

Kolejny zjazd CEL, drugi w 5-tej edycji tego popularnego w naszym kościele programu, odbył się w drugi weekend listopada od czwartku do niedzieli. Listopadowa pogoda nie rozpieszczała, więc uczestnicy z radością przyjęli fakt, że zjazd zaplanowany był w nowo oddanej do użytku sali kościelnego Ośrodka w Radości. Pomieszczenie to jest na wskroś nowoczesne i świetnie wyposażone w urządzenia multimedialne oraz – co nie bez znaczenia w taką pogodę – funkcjonalne i dobrze ogrzane ☺

Zjazd rozpoczął się od rejestracji i kolacji, a zaraz potem na przybyłych do Radości czekała pierwsza sesja zajęć. Sesja inauguracyjna rozpoczęła ten zjazd od ciepłego powitania i orientacji uczestników zjazdu. Następnie pastor dr Wojciech Kowalewski zaprosił wszystkich do dyskusji pod hasłem „Życie z pasją”. Mottem tej sesji były słowa Ireneusza z Lyonu „Chwałą Pana jest człowiek żyjący w pełni”. W czasie zajęć pojawiały się pytania dotyczące tego czym jest pasja, jak ona się ma do poczucia celu, jakie jest jej źródło i jakie pasje kryją się w sercach zebranych.

Każdy kolejny dzień zjazdu rozpoczynał się od wspólnej modlitwy porannej, którą zaraz po śniadaniu prowadzili jak zwykle podopieczni CEL: pastor Waldemar Bronowicki, Piotr Gruchała i Sebastian Lachowicz.

Głównym tematem zajęć była właściwa interpretacja tekstów biblijnych, gdyż aż jedna trzecia ćwiczeń warsztatowych dotyczyła egzegezy Pisma Świętego. Pierwszą z nich przeprowadził prezbiter dr Mateusz Wichary, który podkreślił, że egzegeza to z definicji proces zdyscyplinowanego poznawania tekstu mający na celu jego zrozumienie, zatem należy do niego podejść systematycznie i uważnie.

Właściwe przeprowadzenie egzegezy ma na celu zabezpieczenie kaznodziei dzielącego się rozważaniem Słowa Bożego, a przez to także ludzi podążających za takim liderem, przed wczytywaniem własnych poglądów do wyjaśnianego tekstu. Prowadzący zrealizował warsztat egzegezy wybranych przez uczestników fragmentów Pisma, podczas których nie tylko ćwiczone umiejętności, ale także dzielono się spostrzeżeniami dotyczącymi pracy z tekstem czy też wątpliwościami z nim związanymi.

Druga sesja była głęboką refleksją nad duchowością przywódcy, którą podzielił się pastor dr Richard Blake z USA – wypróbowany i od lat wierny przyjaciel CEL. Praktyczność tej sesji przejawiała się zarówno w wielkim doświadczeniu pastorskim naszego gościa, ale także w głębokich pytaniach, z którymi wykładowca zostawił swoich słuchaczy np. „czy dziś jestem bardziej podobny do Chrystusa niż w dniu, w którym uwierzyłem?”

Zaraz po obiedzie w piątek kolejna sesja upłynęła także pod znakiem rozważań o duchowości. Tym razem Richard najpierw przedstawił wagę duchowej dyscypliny wskazując jako jej składowe czas spędzony ze Słowem Bożym, modlitwę indywidualną, dzielenie się Ewangelią oraz służbę innym ludziom. Przykłady konkretnych osób w historii Kościoła pokazały ich ogromny wysiłek związany z praktykowaniem dyscypliny jako duchowego treningu lidera.

Jednocześnie jako podsumowanie tej myśli wykładowca stwierdził, że nie chodzi tylko o ilość godzin spędzonych na czytaniu Biblii czy na modlitwie ani na zaangażowaniu w różne akcje praktyczne... Takie podejście bowiem może prowadzić do samooskarżania (kiedy ktoś nie daje rady poświęcić określonej ilości godzin czy wysiłku na takie dyscypliny) albo do samousprawiedliwiania (kiedy ktoś kolekcjonuje swoje „zwycięstwa” na polu dyscypliny skupiając się na sobie, a nie na Bogu). Podkreślił, że dyscyplina duchowa jest kluczowa dla rozwoju chrześcijanina (nie tylko przywódcy, ale każdego naśladowcy Chrystusa), jednak akcent powinien być położony właśnie na relacji poznawania Słowa i praktycznego posłuszeństwa Bogu.

Szereg ważnych pytań, z którymi brat Blake pozostawił słuchaczy może służyć pomocą w rozwoju duchowym wierzących, więc warto się nimi podzielić także z Czytelnikami „Słowa Prawdy”. Jak np. „czy kiedykolwiek czułeś się bliżej Boga niż teraz, a jeśli tak, to czym różniło się ówczesne twoje duchowe życie od obecnego?” albo „gdzie i jak działa Bóg w twoim życiu teraz i od jakiego grzechu czy problemu chce cię uwolnić?”

Następna sesja zwróciła ponownie uwagę uczestników na egzegezę Pisma, gdy pod kierunkiem Mateusza Wicharego kontynuowane były zmagania uczestników z wybranymi fragmentami biblijnymi. Prowadzący podsumował, że jeśli podstawą kazania jest faktycznie egzegeza tekstu biblijnego, a nie po prostu poglądy kaznodziei, to będzie to uczyć odbiorców kazań zaufania do Słowa Bożego.

Pokazuje to w konsekwencji, że poglądy kaznodziei powinny wynikać z jego wnikliwego studium Słowa, a zarazem uczyć zbór właściwej metody, którą jest zagłębianie się w tekst biblijny i poleganie na Bożym Słowie. Jednocześnie zachęcać wierzących do samodzielnego studiowania Biblii poprzez głęboką analizę tekstu w oparciu o sprawdzone zasady analizy i interpretacji tekstu Pisma.

Piątkowy program zajęć zamknął prezbiter Henryk Skrzypkowski sesją o ewangelizacji w zborze. Wśród wielu zagadnień prowadzący pokreślił szczególnie rolę wyjaśniania Ewangelii członkom zboru oraz pomnażania zborów poprzez zakładanie kolejnych wspólnot. Wyjaśnianie Ewangelii wewnątrz zboru jest o tyle ważne, że nierzadko członkowie zboru sami od lat będąc wierzącymi nie potrafią w zrozumiały sposób dzielić się przesłaniem Dobrej Nowiny z sąsiadami czy kolegami w pracy. Wiele z tego może zmienić niewielki wysiłek nauczania się jak dzielić się Ewangelią we współczesnym kontekście kulturowym. Drugą akcentowaną sprawą jest potrzebę zakładania nowych wspólnot lokalnych, co jest w istocie najwierniejszą formą realizacji Wielkiego Nakazu Misyjnego.

Sobotnie przedpołudnie upłynęło na dalszym systematycznym zagłębianiu się w problematykę interpretacji Biblii. Dwie kolejne sesje poprowadził pastor Robert Miksa

podkreślając konieczność poznawania znaczenia poszczególnych słów, jak i kontekstu w którym występują. Prowadzący stwierdził, że nie jest właściwą metodą poznawanie wyłącznie znaczenia słów greckich czy hebrajskich bez analizy kontekstu (tekstowego czy historycznego) ich użycia ani odwrotnie – skupianie się na kontekście bez próby odpowiedniego poznania znaczenia tych słów.

Punktem wyjścia dla tych zajęć było przypomnienie, że Biblia będąc Słowem Bożym jest jednocześnie konkretnym dziełem literackim, a literatura to interpretacja doświadczeń życiowych przedstawiona w artystycznej formie. To właśnie ta „artystyczna forma” przejawiająca się w różnych gatunkach literackich występujących w Biblii przysparza nierzadko jej czytelnikom sporych problemów interpretacyjnych. Dlatego różne formy literackie wymagają różnego podejścia interpretacyjnego np. inaczej należy objaśnić narrację ksiąg historycznych, inaczej poezję psalmów, a jeszcze inaczej obrazy ukazane w tekstach prorockich.

Po sobotnim obiedzie czekały na uczestników jeszcze dwie sesje merytoryczne: wykład Mateusza Wicharego o przywództwie w ruchu charyzmatycznym i panel dyskusyjny moderowany przez Wojciecha Kowalewskiego.

Brat Wichary przedstawił ogólny rys ruchu charyzmatycznego podkreślając wewnętrzną różnorodność tego zjawiska. Prowadzący zauważył, że kwestionuje się tam dotychczasowe struktury uważając je za skostniałe i dąży się do tworzenia nowych, szuka się nowych wzorców zarządzania gdyż dotychczasowe są uważane za złe, akcentuje się manifestacje mocy przejawiającej się w formie uzdrowień i innych spektakularnych zjawisk oraz promuje się tzw. radykalne odnowienie. W efekcie jednak prowadzi to do pogardy wobec przedtem przyjętych zasad w tym także prawa, a eksponowanie wyjątkowo obdarowanych jednostek wzmaga rywalizację i skutkuje lekceważeniem pokoleniowej natury przywództwa. Uczestnicy byli zachęceni do szukania odpowiedzi na pytanie o właściwe podejście do tego rodzaju nurtów próbujących wdzierać się do Kościoła.

Ostatnie zajęcia merytoryczne w sobotę stanowił panel dyskusyjny z udziałem doświadczonych pastorów: Zbigniewa Niemasika, Daniela Trusiewicza i Mateusza Wicharego moderowany przez Wojciecha Kowalewskiego na temat: Kościół wobec wyzwań współczesności. Sesja ta zarówno podnosiła na duchu dzięki omawianym konkretnym projektom, takich jak: prowadzone przez zbory kursy językowe lub szkoły, działalność wśród bezdomnych i ubogich, remonty pro publico bono, a skończywszy na piknikach sąsiedzkich czy koncertach itp. Przedstawionych zostało co najmniej 20 różnych inicjatyw realizowanych w różnych regionach kraju co zachęcało słuchaczy do rozwoju własnych planów. Podnoszono także kwestię pracy nad wiarygodnością lokalnych zborów w społecznościach, w których przyszło im działać. Podsumowaniem może być cytat przytoczony na tej sesji – „Misja ma miejsce wtedy, kiedy Kościół działa w taki sposób, że powoduje pytania, na które jedyną możliwą odpowiedź daje Ewangelia”.

Na koniec dnia cześć uczestników obejrzała film pt. „Droga życia” ukazujący zwykłego człowieka, który zaczyna poznawać siebie takim jakim faktycznie jest dopiero wtedy, gdy znajduje się on w nietypowych dla siebie okolicznościach...

Dla pozostających na niedzielę uczestników zjazdu poranną sesję na temat wzoru mentora poprowadził Daniel Trusiewicz, który na przykładzie Barnaby opisanego w Dziejach Apostolskich wykazał, iż ten drugorzędny bohater biblijny charakteryzował się zdecydowanie pierwszorzędnymi cechami takimi jak chociażby umiejętność zachęcania i angażowania innych liderów do służby w kościele oraz dostrzegania ich potrzeb i ponoszenia kosztów w trosce o ich dalszy rozwój.

Zjazd zakończył się tradycyjnie udziałem w nabożeństwie lokalnego zboru. Sala, która przez 3 dni była miejscem spotkań i prac tego zjazdu, zamieniła się w niedzielne przedpołudnie w kaplicę Wspólnoty Radość. Przyjezdni uczestnicy CEL wraz z zebranymi tam miejscowymi zborownikami mieli okazję wspólnie wielbić Boga i modlić się oraz wysłuchać kazania z Ewangelii Mateusza, które było świetnym przykładem tego jak należy wygłaszać kazanie ekspozycyjne w nauczaniu zboru.

Po nabożeństwie, przy ostatnim już posiłku, uczestnikom tego zjazdu towarzyszyły jak zwykle ożywione rozmowy i dyskusje, a niektórzy opuszczali Radość dopiero po zmroku z nadzieją kontynuacji wspólnej nauki i społeczności podczas następnego zjazdu CEL w ostatni weekend lutego 2018.